

Sygn. akt III Ca 1618/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa-Dębska

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędzia SR (del.) Anna Hajda

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 752/11

oddala apelację.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Magdalena Hupa-Debska SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Powód W. P. żądał zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w Z. kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia zamknięcia rozprawy.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Zabrze w punkcie 1 zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w Z. na rzecz powoda W. P. kwotę 1000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2013r., w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 3 odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu; w punkcie 4 przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Z. D. kwotę 2.952zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że W. P. był osadzony w Areszcie Śledczym w Z. dwukrotnie – od sierpnia 2006 r. do kwietnia 2007 r. jako osoba tymczasowo aresztowana oraz od 16 września 2008 r. do 5 listopada 2008 r. jako osoba skazana. W okresie od 16 września 2008 r. do 5 listopada 2008 r. powód był osadzony w celach mieszkalnych nr

(...). Cele nr 30 i 75 (dziś nr 145) nie były wówczas i nadal pozostają niewyremontowane, zaś cela nr 139 obecnie jest po remoncie, ale w okresie kiedy przebywał w niej powód nie była jeszcze wyremontowana. We wskazanym okresie w pozwanej jednostce było przeludnienie, które dotyczyło cel nr 30 i 75, które były przeznaczone dla 3 osadzonych, a przebywało w nich 5 osób. Na podstawie art. 248 k.k.w. Dyrektor Aresztu Śledczego w Z. zawiadamiał okresowo Przewodniczącego Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Gliwicach o umieszczeniu osadzonych w warunkach przeludnienia w celi mieszkalnej. Każdy osadzony w Areszcie Śledczym w Z. w okresie pobytu w nim powoda miał zapewnione łóżko, wkład do łóżka, miejsce przy stole, szafkę na przechowywanie rzeczy osobistych, taboret. Nadto cele wyposażone zostały w półkę na przybory toaletowe, półkę pod telewizor, lustro, miednicę do prania, wiadro na śmieci, szczotkę. Osadzony przyjmowany do Aresztu otrzymywał zestaw higieniczny, zawierający środki czystości w ilości wystarczającej na miesiąc, zaś w razie, gdyby ich brakło - mógł wystąpić o ich uzupełnienie. Wietrzenie cel odbywało się przez otwarcie okna, ponadto latem osadzeni mogli posiadać w celi wentylator. Każda cela mieszkalna wyposażona była w zabudowany kącik sanitarny, gdzie istniał dostęp do bieżącej zimnej wody i ubikacji. Dopuszczalne było posiadanie grzałek lub czajnika w celu podgrzania wody. Wszyscy osadzeni korzystali z ciepłej kąpieli w łaźni więziennej raz w tygodniu, a osadzeni zatrudnieni – codziennie. Pranie koców i pościeli wykonywane było przez zewnętrzną firmę. Raz w miesiącu robione były dezynfekcja, dezynsekcja i deratyzacja całego obiektu – dotyczyło to pomieszczeń ogólnodostępnych. Ponadto w razie potrzeby zdezynfekowania konkretnej celi i zgłoszenia tego przez osadzonych - zewnętrzna firma po zawiadomieniu telefonicznym wykonywała dezynfekcję tego samego dnia. W Areszcie Śledczym osadzeni mieli możliwość korzystania ze świetlicy i biblioteki. Każdego dnia wychowawca wizytował każdą celę mieszkalną, a raz w miesiącu kierownicy poszczególnych działów i dyrektorzy - każdą celę, i wówczas osadzeni mogli składać uwagi i skargi. Powód w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w Z. miał zapewnioną opiekę medyczną. W dniu 28 października 2008 r. powód zgłosił się do lekarza, podając, że został pogryziony przez komary, co zostało odnotowane w książce zdrowia przez lekarza D. M., która stwierdziła u niego bąble pokrzywkowe na tułowiu. Powód otrzymał leki przeciwalergiczne - tabletki i maść. Innych dolegliwości nie zgłaszał i do końca pobytu w Areszcie Śledczym w Z. tj. 5 listopada 2008 r. nie stawiał się u lekarza. W dniach 21 i 22 października 2008 r. odbyła się wizytacja Aresztu Śledczego w Z. przez Sędziego Sądu Okręgowego do spraw penitencjarnych. W sprawozdaniu z przebiegu wizytacji wskazano, że przeludnienie aresztu sukcesywnie wzrasta, w dniu wizytacji wynosiło 117% ustalonej pojemności. Ustalenia wizytacji wykazały, że w pełni zachowana jest legalność wykonywania orzeczonych kar i tymczasowego aresztowania. Porządek wewnętrzny aresztu zawierał wszystkie elementy określone w Regulaminie organizacyjno – porządkowym. W jednostce stwierdzono prowadzenie podstawowych form działalności kulturalno – oświatowej i sportowej w celu zagospodarowania czasu wolnego osadzonych. Wskazano, że na ocenę warunków bytowych panujących w areszcie w sposób zdecydowanie ujemny wpływa występujące przeludnienie – w większości cel nie jest zachowana norma 3m² powierzchni na jednego osadzonego. Stwierdzono, że cele, które wymagają remontu są brudne, zawilgocone i zagrzybiałe na sufitach, w kącikach sanitarnych. Ich stan zużycia określono jako tak znaczny, że urąga wszelkim zasadom higieny i bezpieczeństwa. Wskazano także, że cele są wyposażone w podstawowy sprzęt kwatermistrzowski. Stan opieki medycznej oceniono jako dobry, a prawo do składania wniosków, skarg i prośb jako nieograniczone. Podsumowując wskazano, że prawa osób pozbawionych wolności są należycie respektowane. Jako podstawowy problem aresztu podano brak środków finansowych pozwalających na przeprowadzenie generalnego remontu cel mieszkalnych, które nie odpowiadają wymaganym standardom oraz remont kotłowni, kuchni wraz z wymianą przestarzałego sprzętu. Cele, w których przebywał powód, a nie zostały jeszcze wyremontowane, były brudne, na niektórych ścianach znajdował się grzyb. Wyposażono je w kąciki sanitarne z toaletą i umywalką z bieżącą zimną wodą. Wnętrze kącika sanitarnego zostało oddzielone od reszty pomieszczenia dyktą, a osoba korzystająca z kącika była widoczna zarówno dla osób wchodzących do celi, jak i przez innych osadzonych, co uniemożliwiało zachowanie intymności. Latem w celi było duszno. Sprzęt kwatermistrzowski wykazywał znaczny stopień zużycia.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd meriti nie brał pod uwagę dokumentów dotyczących okresu pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Z. w latach 2006 i 2007 wobec skutecznie zgłoszonego przez stronę powodową zarzutu przedawnienia, w pozostałym zakresie Sąd ten ustalając stan faktyczny oparł się przed wszystkim na dokumentach przedłożonych przez strony, zdjęciach, zeznaniach świadków i powoda, które przywołał w uzasadnieniu i w sposób wnikliwy oraz staranny przeanalizował.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy żądanie powoda uznał częściowo za uzasadnione. Powód domagał się zadośćuczynienia za przebywanie w warunkach naruszających jego dobra osobiste w okresie od 27 sierpnia 2006 r. do 11 kwietnia 2007 r. oraz od 16 września 2008 r. do 5 listopada 2008 r. Sąd orzekł mając na uwadze regulację art. 442¹ § 1 k.c. Powód w okresie przebywania w pozwanej placówce - jeśli doznał krzywdy - o jej wystąpieniu oraz jednostce zobowiązanej do jej naprawienia dowiedział się niewątpliwie w okresie pobytu i nie wykazał, aby nastąpiło to później. Wniesienie pozwu dopiero we wrześniu 2011 r. i umotywowanie tego faktu stwierdzeniem, że dopiero w sierpniu 2011 r. został uświadomiony, że może złożyć pozew o zadośćuczynienie nie ma wpływu na bieg terminu przedawnienia tak samo jak niezajomość przepisów prawa. Pełnomocnik powoda podnosił, że szkoda powoda powstała dopiero w 2011 r. kiedy to powód mógł odczuć konsekwencje w postaci ubytku na zdrowiu, jednak w żaden sposób tego ogólnikowego twierdzenia nie uzasadnił ani też ubytek na zdrowiu powoda powstały jego zdaniem w 2011 r. nie został przez stronę powodową wykazany. Dlatego na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. przyjąć należy, że roszczenie powoda dotyczące naruszenia jego dóbr osobistych i żądania zadośćuczynienia za okres od 27 sierpnia 2006 r. do 11 kwietnia 2007 uległo przedawnieniu. Za datę wymagalności przyjęto dzień powzięcia przez powoda informacji o zaistnieniu szkody (krzywdy) i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, którą to powód posiadał już w dacie zaistnienia podnoszonego naruszenia, a zatem od sierpnia 2006 r. do kwietnia 2007 r. Ponadto podniesienie zarzutu przedawnienia nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) i nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego, bowiem powołanie się na te zasady winno być dostępne jedynie wyjątkowo, a sytuacji takiej Sąd w rozpoznawanej sprawie się nie dopatrywał. Rozważenia wymagało zatem dalej czy w okresie od 16 września 2008 r. do 5 listopada 2008 r. kiedy to powód przebywał w pozwanym Areszcie Śledczym w Z. jako osoba skazana doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i czy z tego tytułu doznał krzywdy uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia.

Dobra osobiste człowieka podlegają ochronie na podstawie art.30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wskazany artykuł stanowi, iż przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowania środka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., sygn. akt II CSK 269/07). Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków pobytu osobom tymczasowo aresztowanym oraz skazanym wynika również z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167). Zgodnie z treścią tego artykułu każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Artykuł 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Z treści art.8 konwencji wynika związany z tym ściśle nakaz poszanowania życia prywatnego i prawa do intymności, co w przypadku osób osadzonych w aresztach śledczych i zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Na gruncie prawa polskiego zasady te znalazły odzwierciedlenie w przepisach art. 40, 41 oraz 47 Konstytucji. Podstawę prawną roszczenia z tytułu naruszenia dóbr osobistych stanowi przepis art.24 k.c. Z przepisu wynika domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, w związku z czym to na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Przez bezprawność należy rozumieć działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie należało zatem ustalić, czy z uwagi na warunki, w jakich powód przebywał w Areszcie Śledczym w Z., zachodziły podstawy do udzielenia mu ochrony i zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., uznając te warunki za naruszające dobra osobiste powoda takie jak godność, prawo do intymności i ochrony życia prywatnego. Powód podczas drugiego pobytu przebywał w Areszcie Śledczym w Z. prawie dwa miesiące (od 16 września 2008 r. do 5 listopada 2008 r.). Cały ten okres spędził w celach niewyremontowanych, a w warunkach przeludnienia przebywał w dwóch spośród trzech cel, w których został umieszczony, gdzie przebywało 5 osób w celach trzyosobowych. Toalety w celach nie wyremontowanych, w których został umieszczony powód, nie

były we właściwy sposób wydzielone, co pozbawiało go intymności i naruszało jego godność. Pobyt w celach, gdzie istnieje konieczność korzystania z toalety w warunkach bycia widocznym przez innych osadzonych, którzy przebywają w tym samym pomieszczeniu, jedzą i śpią, gdzie brak wentylacji i nie zapewniono odpowiedniej powierzchni na jednego osadzonego, narusza godność człowieka, jest dla niego upokarzające i poniżające. Pozwany przyznał, że podczas drugiego pobytu powód przebywał w Areszcie Śledczym w Z. w warunkach przeludnienia. Nie budził również wątpliwości fakt, że wszystkie cele, w których zamieszkiwał wówczas powód nie były wyremontowane. Pozwany przyznał ponadto, że budynek nie posiadał wówczas wentylacji grawitacyjnej, a wietrzenie cel odbywało się wyłącznie poprzez otwarcie okna w celi mieszkalnej i dostarczył płytę CD ze zdjęciami cel. Spór dotyczył więc przede wszystkim tego, czy warunki w jakich przebywał powód, naruszały jego dobra osobiste. Pozwany podniósł, że w świetle obowiązujących przepisów okresowe umieszczenie osadzonych w warunkach przeludnienia było dopuszczalne i argumentował, że administracja aresztu przestrzega norm wyposażenia cel mieszkalnych w sprzęt kwaterunkowy. Choć pozwany czynił starania, by w miarę możliwości zapewnić powodowi odpowiednie warunki, to należy podkreślić, że warunki te nie zostały stworzone w takim stopniu, by nie doszło do naruszenia godności osoby ludzkiej. Złe warunki w jakich przebywali osadzeni (a więc i powód) w niewyremontowanych celach, potwierdzają zarówno zdjęcia tych cel jak i sprawozdanie z przeprowadzonej wizytacji. Dolegliwość tę zwiększało przeludnienie, w którym osadzono powoda. Umieszczenie osadzonych w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim osadzonym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym na podstawie art. 6 w zw. z art. 24 k.c. Uchylony z dniem 6 grudnia 2009r. przepis art. 248 § 1 k.k.w. zezwalał w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego na umieszczenie osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Jednocześnie o umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten został uchylony przez art.1 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2009 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 190, poz. 1475), zmieniającej ustawę z dnia 6 grudnia 2009 r. Wcześniej został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku (SK 25/07) za niezgodny z konstytucją. Przepis ten obowiązywał zatem w okresie, którego dotyczy żądanie. Ograniczenie powierzchni celi było możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w treści art. 248 k.k.w. przy zastosowaniu trybu postępowania wskazanego w przepisach i tylko na czas określony. Nie mógł to być czas nadmiernie długi, bowiem chodziło o wyjątek od zasady. W praktyce wyjątku tego nadużywano, czego dowodzą zawiadomienia kierowane do sędziego penitencjarnego. Odpowiedzialności pozwanego na podstawie art.24 k.c. nie wyłącza okoliczność, iż warunki, w jakich przebywał powód, nie były wynikiem zamierzonego działania pozwanego, mającego na celu naruszenie jego godności, czci lub prywatności. Przeludnienie w połączeniu z przebywaniem w celi niewyremontowanej wykazującej znaczny stopień zużycia znajdujących się tam sprzętów, z niedostatecznie oddzielonym kącikiem sanitarnym, wyklucza prywatność czynności życia codziennego i wiąże się z traumatycznymi doświadczeniami. Dolegliwości i ograniczenia są naturalną konsekwencją tymczasowego aresztowania i pozbawienia wolności, ale nie mogą naruszać godności osoby ludzkiej. Dodatkowe cierpienia są uzasadnione wyłącznie ze względu na konieczność utrzymania dyscypliny i bezpieczeństwa oraz prawidłowej organizacji życia osób osadzonych. Warunki, w jakich przebywał powód w Areszcie Śledczym w Z. w okresie od 16 września 2008 r. do 5 listopada 2008 r., w celach nie wyremontowanych i w warunkach przeludnienia, naruszały jego godność, intymność i prywatność, wobec czego żądanie zadośćuczynienia było uzasadnione, choć nie w takiej wysokości, jak domagał się tego powód. W ocenie Sądu kwota 1.000 zł stanowi adekwatne zadośćuczynienie za pobyt powoda w placówce pozwanego w opisanych powyżej warunkach. Zadośćuczynienie przyznano na podstawie art. 448 k.c. Jego wysokość – zgodnie z poglądami judykatury – powinna być „odpowiednia”, co oznacza, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie powinno być też nadmierne. Powinno przedstawiać dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość i być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Ma być sposobem naprawienia krzywdy, lecz nie powinno prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego. Istotne znaczenie ma ponadto nasilenie złej woli naruszydciela, której pozwanemu nie sposób przypisać. Trzeba podkreślić, że powód był zwolniony od kosztów sądowych, z uwagi na fakt, iż jest osobą nieposiadającą żadnego majątku ani nieosiągającą dochodów. W związku z tym kwota 1.000 zł z pewnością stanowi dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość. Suma ta jest

adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, a przy tym uwzględnia aktualny stan majątkowy ogółu społeczeństwa. Żądanie zadośćuczynienia w takim zakresie nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) i nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego, biorąc pod uwagę fakt, że obowiązkiem Państwa jest zapewnienie godziwych warunków pobytu osobom tymczasowo aresztowanym oraz skazanym. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem powoda na podstawie art. 481 k.c. W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako nieuzasadnione. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany zaskarżając go w punkcie 1, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obydwie instancje wg norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., polegający na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przepisów prawa materialnego tj. art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez przyjęcie, że żądanie zadośćuczynienia jest uzasadnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest nieuzasadniona, a zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty dopuszczenia się naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego są chybione.

Sąd Okręgowy generalnie podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom skarżącego, nadto uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania. Wnioski tego Sądu, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd poddał wszechstronnej ocenie cały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Sąd Rejonowy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (tak SN w orzeczeniu z 6.11.1998r., IICKN 4/98 nie publ.). Należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że powód udowodnił, iż w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w Z. przez okres prawie dwóch miesięcy przebywał w przeludnionych, o bardzo niskim standardzie, niewyremontowanych celach, co naruszyło jego godność.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 23 k.c. wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał naruszenie dobra osobistego jakim niewątpliwie jest godność człowieka poprzez, przebywanie w przeludnionych i niewyremontowanych celach, w których powierzchnie przypadające na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m² przez okres prawie dwóch miesięcy. Pozwany tym samym naruszył art. 248 § 1 k.k.w. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w.

Bezwątpienia zasady doświadczenia życiowego wskazują, że przeludnienie, dodatkowo przebywanie w niewyremontowanych celach, skutkuje wzrostem agresji i napięcia u osadzonych, pojawieniem się konfliktów na tle utrudnień powodowanych zbyt małą powierzchnią celi, dostępem do sanitariatów zapewniających intymność korzystającym z nich więźniom, niemożność spożywania posiłków przy stolikach przez wszystkich osadzonych, w pomieszczeniach odpowiednio wentylowanych, do czego byli uprawnieni. Spełniona została zatem przesłanka odpowiedzialności pozwanego określona w art. 23 k.c.

W konsekwencji, to na stronie pozwanej z uwagi na regulację art. 24 § 1 k.c., spoczywał ciężar obalenia domniemania bezprawności zachowania, to jest wykazania, że niezapewnienie powodowi odpowiednich warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności było zachowaniem zgodnym z prawem. Tymczasem skarżący nie wywiązał się ze spoczywającego na nim ciężaru dowodu. Sam fakt niemożności odmowy przyjęcia do zakładu karnego osoby skazanej nie może stanowić przesłanki uwalniającej stronę pozwaną od odpowiedzialności. Obowiązkiem bowiem Państwa jest zapewnienie odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności ustanowionych

w k.k.w. Jednocześnie wskazać należy, że powoływany przez skarżącego art. 248 § 1 k.k.w. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Z uwagi na to, że umieszczenie skazanego w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², zawsze narusza prawo skazanego gwarantowane mu przez art. 110 § 2 k.k.w., omawiane pojęcie musi być interpretowane restrykcyjnie. Każdorazowo decyzja dyrektora zakładu karnego musi określać czas, przez jaki skazany będzie odbywał karę w warunkach, o jakich stanowi przepis art. 248 § 1 k.k.w., a ponadto uzasadnienie, że jest to konieczne, gdyż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, z odwołaniem się do konkretnych okoliczności.

Należy podkreślić, iż pozwany nie przedstawił w niniejszej sprawie spersonalizowanej w stosunku do powoda decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w Z. określającej czas przez jaki powód miał odbywać karę pozbawienia wolności w warunkach o jakich stanowi przepis art.248§1 k.k.w., zatem w celach gdzie na jedną osobę przypada powierzchnia mniejsza niż 3 m², nadto uzasadnienia, iż jest to konieczne, gdyż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek z odwołaniem się do konkretnych okoliczności. Równocześnie samo tylko zawiadomienie sędziego penitencjarnego o zaistniałej sytuacji nie powoduje, że działania pozwanego w stosunku do powoda nie były bezprawne. Działania pozwanego w tym zakresie należało uznać za bezprawne, nawet przy założeniu, że następowały w okresie, gdy wskazany przepis nie został jeszcze uznany za niekonstytucyjny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r. sygn. akt II CSK 486/2009, opubl. Legalis).

Przy czym orzekając w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy miał na uwadze także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07, z którego wynika, iż treść art. 248 § 1 k.k.w. i jego interpretacja w praktyce powoduje, że przepis ten jest niezgodny z art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji RP. Przeludnienie w więzieniach, na skutek stosowania zaskarżonego przepisu k.k.w., może bowiem powodować niehumanitarne traktowanie więźniów. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której w celi o powierzchni na osobę mniejszej niż 3 m² (co i tak jest standardem jednym z najniższych w Europie) można mówić o humanitarnym traktowaniu.

Tym samym zachowanie pozwanego polegające na, niezapewnieniu powodowi wymaganych prawem warunków odbywania kary pozbawienia wolności poprzez skierowanie, bez wyraźnej indywidualnej decyzji, do celi gdzie powierzchnia na jednego skazanego wynosiła mniej aniżeli 3 m², winno zostać uznane za naruszenie art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak również w świetle cytowanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji RP.

Należy także podkreślić, odnosząc się do argumentacji podnoszonej w apelacji przez skarżącego, iż zgodnie z uchwałą składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. (sygn. akt III CZP 25/11, Rzeczposp. PCD 2011/244/1 już samo „Umieszczenie w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m⁽²⁾ na osobę może być wystarczającą przesłanką stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych. Możliwość przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną osadzonemu z powodu zbyt ciasnej celi (odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c.) nie zależy od zawinienia.”

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 448 k.c. w zw. art. 24 § 1 k.c. stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy powyższy zarzut także uznaje za chybiony. Sąd Rejonowy bowiem orzekając o należnym zadośćuczynieniu na rzecz powoda kierował się rozmiarem i intensywnością doznanego krzywdy przez niego (ocenianej według miar zobiektywizowanych), stopniem negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, z drugiej strony także stopniem zawinienia po stronie sprawcy naruszenia.

Okoliczności dotyczące właściwości osobistych powoda jako osoby prawomocnie skazanej za popełnione przestępstwa miały niewątpliwie wpływ na uwzględnienie roszczenia jedynie w nieznacznej części. Z drugiej strony jednak bezprawne zachowania państwa działającego w sferze swego imperium zawsze uzasadniają uwzględnienie roszczenia

jednostki co do zasady. Jednakże nie ma podstaw do przyjęcia, aby państwo działając poprzez swoje organy, jednostki organizacyjne i funkcjonariuszy w sposób zamierzony naruszyło dobra osobiste powoda (zob. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 6.06.2013r., IACa 386/13, LEX nr 1363332).

Zatem trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż w okolicznościach sprawy, zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powoda od pozwanego winno stanowić kwotę 1000zł.

Reasumując, z uwagi na powyższe argumenty, Sąd Okręgowy uznając apelację pozwanego za bezzasadną, w oparciu o art. 385 k.p.c. ją oddalił.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Magdalena Hupa-Debska SSO Barbara Braziewicz